

Sygn. akt I CSK 82/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa D. S.
przeciwko J. G.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 5 lipca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 4 lipca 2018 r., sygn. akt V ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwany wniósł skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na oczywistą zasadność skargi oraz na występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego. Istotne zagadnienie prawne dotyczy potrzeby określenia, jaki jest status prawny lokalu niewyodrębnionego, a w szczególności, czy może być on przedmiotem posiadania, jak przyjęły sądy *meriti* w tej sprawie. Kwestia ta nie przekonuje jednak do przyjęcia skargi do rozpoznania, bo, jak wskazuje sam skarżący, na tle zastosowania przepisów o zasiedzeniu problem został już dostatecznie w orzecznictwie wyjaśniony, że dla posiadania niezbędny jest samodzielny status lokalu. To, że odmiennie uznały sądy w tej sprawie, mogłoby zatem co najwyżej stanowić podstawę kasacyjną, nie ma natomiast w tym zakresie istotnego problemu prawnego, który wymagałby rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy. Oczywista zasadność skargi ma z kolei wynikać właśnie z przyjęcia przez sądy, że powód był posiadaczem niewyodrębnionego lokalu. Choć można zgodzić się ze skarżącym, że prawidłowość zastosowania przepisów o posiadaniu przez sądy w tej sprawie budzi wątpliwość, to trzeba podkreślić, że o przyjęciu skargi do rozpoznania ma świadczyć nie to, że konkretne przepisy zostałyby zastosowane nawet w sposób oczywiście nieprawidłowy, lecz to, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Tymczasem podstawą prawną zasądzenia w tej sprawie był art. 415 k.c., a więc reżim odpowiedzialności deliktowej, dla którego bez znaczenia była okoliczność posiadania lokalu – wystarczające było ustalenie, że powód z lokalu korzystał, miał tam swoje rzeczy, poniósł określone koszty na wykonanie w lokalu prac, a wszystko to bezprawnie zostało usunięte przez pozwanego. Można by oczywiście w ramach podstaw kasacyjnych rozważać, czy zasądzona

kwota odpowiada rzeczywiście doznanej szkodzie, jednakże z tej perspektywy skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. Bez znaczenia jest akcentowane w skardze to, że w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia powołano się na sposób, w jaki powód mógłby rozliczyć się ze wspólnotą mieszkaniową (na podstawie przepisów dotyczących stosunku między właścicielem a posiadaczem), ponieważ w tej sprawie pozwana nie jest wspólnota - w konsekwencji nawet wadliwość orzeczenia w tym zakresie, choć może być krytykowana, nie przemawia za oczywistą zasadnością skargi. O oczywistej zasadności skargi nie świadczy też to, że przyjęto, iż strony zawarły umowę bezwzględnie nieważną ze względu na jej sprzeczność z prawem - jeszcze raz bowiem trzeba wskazać, że podstawą rozstrzygnięcia nie był reżim odpowiedzialności kontraktowej, lecz deliktowej. Wreszcie, choć można prowadzić polemikę co do tego, czy na doznaną szkodę należy zaliczyć koszty poniesione przez powoda na przeprowadzenie prac wykończeniowych w lokalu, to jednak ich uwzględnienie nie jest oczywiście nieprawidłowe, zatem mogłoby być kwestionowane wyłącznie w ramach podstaw kasacyjnych, a nie przemawiać za przyjęciem skargi do rozpoznania. Ponadto za oczywistą zasadnością skargi nie przemawiają również podnoszone w niej zarzuty co do naruszenia przepisów postępowania cywilnego, ponieważ dotyczą one ustalenia stanu faktycznego i oceny dowodów, a kwestie te, decyzją ustawodawcy, a *limine* pozostają poza kontrolą w postępowaniu kasacyjnym.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

aw

jw